

## HISTORIA PEWNEGO PROBLEMU

Istnieją w językoznawstwie indoeuropejskim zagadnienia, które chociaż sformułowane w okresie nowogramatycznym, nie doczekały się do dziś ostatecznego rozwiązania mogącego być uznanym przez ogół lingwistów za oczywiste. Wymienić tu można tego rodzaju fakty, jak tzw. prawo Brugmanna, samogłoski „protetyczne” greki lub ormiańskiego, gr. κτ, χθ, φθ = stind. *kš* i inne. Pojawiały się coraz to nowe wyjaśnienia stojące w związku z postępem metody językoznawstwa historyczno-porównawczego, ze starannym odróżnieniem zmian fonetycznych od morfologicznych, ale i z równoczesnym ograniczeniem dowolności stosowania pojęcia tzw. analogii i uwzględnieniem hierarchii form, członów nacechowanych i nienacechowanych i synkretyzmu w opozycjach fonologicznych i morfologicznych, wreszcie uwzględnieniem faktów morfonologicznych, jakie odkrywa precyzyjna analiza morfologiczna, jak np. cech naddanych, itp.

Do takich zagadnień, których kolejne traktowanie odzwierciedla w pewnej mierze historię językoznawstwa, a w szczególności najważniejsze jego kierunki, nowogramatyzm i strukturalizm funkcjonalny, należy i tzw. prawo de Saussure’a (właściwie de Saussure’a — Leskien) w języku litewskim.

W r. 1896 (IF VI, Anzeiger, s. 157) de Saussure wziął pod rozwagę system deklinacyjny litewskiego, którego paradygmaty mają pod względem akcentuacji poczwórny wygląd. Por. dla przykładu tematy żeńskie na dawne *-ā-<sup>1</sup>*:

	I	II	III	IV
nom. sing.	<i>lōva</i>	<i>rankà</i>	<i>galvà</i>	<i>nagà</i>
gen. sing.	<i>lōvos</i>	<i>rañkos</i>	<i>galvōs</i>	<i>nagōs</i>
nom. pl.	<i>lōvos</i>	<i>rañkos</i>	<i>gálvos</i>	<i>nāgos</i>
acc. pl.	<i>lōvas</i>	<i>rankàs</i>	<i>gálvas</i>	<i>nagàs</i>

A więc barytoneza we wszystkich formach w kolumnie I, w jednej formie w IV, w dwóch formach w II i III, ale w II formy barytoniczne nie są te

<sup>1</sup> Streszczenie i egzemplifikacja moje J. K.

same co w III. Wobec tego de Saussure zastosował dwie zasady podziału: tematy z akcentuacją nieruchomą (I, II) i tematy z akcentuacją ruchomą (III, IV); z drugiej strony tematy z sylabą pierwiastkową akutową (I, III) i tematy z sylabą pierwiastkową cyrkumfleksowaną wzgl. krótką (II, IV). W podanych tu przykładach form deklinacyjnych oksytonezę *galvōs* i *nagōs* należy przypisać według de Saussure'a czynnikowi morfologicznemu ruchomości akcentuacyjnej paradygmatu, natomiast oksytonezę form *rankās* i *nagās* czynnikowi fonetycznemu, mianowicie intonacji cyrkumfleksowej wzgl. krótkości sylaby pierwiastkowej<sup>2</sup>. Zaś na oksytonezę w nom. sing. składają się oba czynniki: w *galvā* ruchomość paradygmatu, ponieważ nom. sing. jest tzw. przypadkiem słabym, tj. noszącym w paradygmatach ruchomych akcent na końcówce; w *rankā*, które ma fleksję nieruchomą, oksytonezę przypisać należy intonacji cyrkumfleksowej pierwiastka; w *nagā* wreszcie oba czynniki (ruchomość i intonacja) odgrywają rolę.

Już przedtem zwrócił uwagę Leskien na skrócenie w absolutnym wygłosie pewnych końcówek fleksyjnych, które w przymiotniku złożonym z zaimkiem (*jīs, jī*) wykazują formę nieskróconą, a zarazem intonację akutową, np. *nagā* ale *basó-ji* (nom. sing.), *nagās* ale *basās-jas* (acc. pl.). Według Leskiena powodem skrócenia końcowego jest więc intonacja akutowa w absolutnym wygłosie. Według de Saussure'a zaś przesunięcie akcentu w przypadkach mocnych jak acc. pl. *rankās, nagās* jest spowodowane zetknięciem się sylaby cyrkumfleksowanej (wzgl. krótkiej) z końcówką akutowaną (choć była nieakcentowana).

W odniesieniu do deklinacji prawo de Saussure'a brzmiało więc: „przesunięcie z przedostatniej nieintonowanej na końcówką akutowaną”. Skrócenie tej ostatniej (a więc utrata intonacji), w myśl prawa Leskiena, byłaby więc faktem wtórnym. Formułą de Saussure'a miałyby się tłumaczyć także pewne zjawiska akcentowe derywacji, jak np. *lāpas* 'liść' > *lapūotas*, przy czym do skrócenia akutu ze względu na jego pozycję wewnątrzwyrazową w tym wypadku nie doszło. Takie rozszerzenie ważności formuły upada jednak ze względu na uwarunkowanie akcentu derywatu przez krzywą akcentuacyjną (całego) paradygmatu osnowy, por. formy fleksyjne jak instr. sing. *lapū*, acc. pl. *lapūs*, nom.-acc. dualis *lapū* wobec *vēju* itd. Mamy tu więc utrzymanie akcentuacji osnowy. Bliższe szczegóły *Idg. Gramm.* II, s. 151.

Podczas gdy ruchomość akcentowa paradygmatów jest starym bałto-słowiańskim faktem morfologicznym<sup>3</sup>, prawo de Saussure'a uznać należy jako chronologicznie młodsze. Z właściwą sobie zwięzłością, precyzją

<sup>2</sup> Ścisłe mówiąc zarówno krótkość jak i tzw. intonacja cyrkumfleksowa implikują brak intonacji.

<sup>3</sup> Wytłumaczonym przez de Saussure'a gdzie indziej, por. *Recueil*, s. 533 n.

i naukową elegancją stylu de Saussure położył podwaliny pod wyjaśnienie skomplikowanej akcentuacji paradygmatów litewskich. Meillet wyraził się, że słuchając jego wywodu był zdjęty podziwem („j'étais frappé d'admiration"). Wrażenie, jakie wywarło prawo de Saussure'a, było tak wielkie, że przeniesiono je wkrótce na fakty słowiańskie (rolę w tym odegrał sam Meillet) hamując na przeszło pół wieku rozwój akcentuacji słowiańskiej<sup>4</sup>.

Współczesny pogląd na istotę intonacji nie pozwala nam przyjąć prawa de Saussure'a w jego pierwotnej formie. Intonacja sylaby długiej<sup>5</sup> może bowiem istnieć jedynie pod akcentem, ponieważ polega na akcentuacji jednej z dwóch mor (*áá* lub *áa*) mieszczących się w długości. Wobec tego przesunięcie akcentu z sylaby akcentowanej, cyrkumfleksowanej czy krótkiej, na następną nieakcentowaną nie mogło być spowodowane intonacją akutową tej sylaby (tj. akcentuacją jednej jej mory). Różnice intonacyjne występują jedynie pod akcentem<sup>6</sup>.

Prócz tego należy zauważyć, że w lit. nawet w akcentowanej sylabie długiej końcowej nie znajdujemy nigdy akutu, nawet wówczas gdy nie została skrócona, nosząc akut, w sylabie niekońcowej (np. w przymiotniku złożonym). Por. np. instr. sing. *basù* wobec *basúo-ju*, ale *tuõ*, *juõ* (z zachowaniem starej długości). Każda sylaba końcowa, o ile w ogóle jest akcentowana, wykazuje brak intonacji, tj. cyrkumfleks w razie długości. Zarówno de Saussure jak i Leskien przypuszczali, że w deklinacji rzeczownikowej ściągające na siebie akcent i zarazem skracające się końcówki (*výrus*, *vilkùs*) miały pierwotnie intonację akutową ze względu na zaświadczone w przymiotniku złożonym formy jak *basúos-jus* itd. W tym ostatnim wypadku chodzi jednak o sylaby długie wewnętrzne, a te mogły mieć pierwotnie w bałtosłowiańskim i prabałtyckim jedynie intonację akutową. Odwrotnie, innowacją jest wtórne nadanie cyrkumfleksu formom takim jak gen. sing. *basõs-jos* pod wpływem *basõs*, gdy dopuszczalna stała się intonacja cyrkumfleksowa wewnątrz wyrazu.

Wykluczając tedy intonację akutową sylaby końcowej jako *causa efficiens* przesunięcia akcentu według formuły de Saussure'a, znajdujemy jako warunki konieczne, a zarazem wystarczające dla działania tego

---

<sup>4</sup> Że rola morfologicznej ruchomości paradygmatów została przy tym zaniedbana, tłumaczy się priorytetem wyjaśnień czysto fonetycznych, właściwym szkole nowogramatycznej.

<sup>5</sup> Intonowalnej, tj. zawierającej samogłoskę długą lub dyftong z drugim członem *i*, *u* lub sonantem.

<sup>6</sup> Tutaj Meillet starał się ratować sytuację, mówiąc w swych wykładach o intonacji ukrytej („latente") sylab nieakcentowanych. Można wprawdzie określić sylabę długą przedakcentową jako mającą intonację rosnącą, poakcentową zaś jako opadającą, ale intonacja taka jako uwarunkowana jest tylko wariantem braku akcentu. Wiadomo, że przypisywanie intonacji sylabom nieakcentowanym doprowadziło w akcentologii słowiańskiej do formułowania fikcyjnych praw dotyczących przesunięć akcentowych (Hirt, Mikkola i inni).

prawa jedynie intonację cyrkumfleksową (wzgl. krótkość) akcentowanej przedostatniej sylaby i skracającą się samogłoskę końcową. Prawa de Saussure'a i Leskiena mają w pewnym sensie identyczny zasięg ważności. We wszystkich wypadkach przesunięcia akcentu konstatujemy i skrócenie sylaby końcowej, chociaż nie odwrotnie. Skrócenie bowiem ma miejsce we wchodzących w rachubę formach przypadkowych także wtedy, gdy zgłoska przedostatnia nosi intonację akutową i przesunięcie akcentu nie zachodzi.

Schematycznie:  $\simeq \bar{a} \rangle \text{---} \grave{a}$  } ale  $\perp \bar{a} \rangle \perp a$   
 $\cup \bar{a} \rangle \cup \grave{a}$  }

( $\simeq$  = intonacja cyrkumfleksowa,  $\perp$  = akutowa,  $\cup$  = akcent na krótkiej). Wyeliminowanie hipotezy akutu końcowego doprowadziło w konsekwencji autora do ściągnięcia obu formuł, de Saussure'a i Leskiena, w jedną<sup>7</sup>: „Z przedostatniej zgłoski cyrkumfleksowanej wzgl. krótkiej akcent przesuwa się na skracającą się końcową zgłoskę”. Jako zjawisko nadrzędne należy uznać skrócenie pewnych sylab końcowych<sup>8</sup>, które występuje w litewskim wszędzie, podczas gdy przesunięcie akcentu ograniczone jest do form z przedostatnią sylabą akcentowaną, ale nie intonowaną (tj. cyrkumfleksowaną lub krótką).

Nieprawdopodobne jednak z punktu widzenia fonetycznego wydaje się przesuwanie się akcentu na sylabę długą skracającą się, podczas gdy nie ma takiego przesunięcia na sylaby, które pozostają długie (np. nom. pl. *nāgos*). Na pierwszy rzut oka wygląda więc tak, jak gdyby samo skracanie się sylaby końcowej pociągało za sobą przesunięcie akcentu. Synchronizm skrótu oraz przesunięcia akcentu wyjaśnić można jedynie przyjmując, że te dwa fakty należą do dwóch różnych płaszczyzn językowych: skrócenie niezależnie od intonacji pierwiastkowej, a dotyczące wyłącznie sylab końcowych, jest zasadniczo zjawiskiem fonetycznym. Natomiast związek między tym skróceniem a przesunięciem akcentu mógł być zjawiskiem morfologicznym, a raczej morfonologicznym, jakie staje się dla nas właściwym problemem.

Co się tyczy skrócenia wokalizmu długiego sylab końcowych<sup>9</sup>, to miało ono początkowo miejsce jedynie w pozycji nieakcentowanej, ponieważ we formach oksytonicznych zaświadczone są jeszcze długości, np. *tuõ, tiẽ, anuõ, aniẽ, katruõ, katriẽ*. Przeniesienie do pozycji akcentowanej konstatujemy natomiast w przypadkach słabych (oksytonicznych)

<sup>7</sup> Rocznik Słowistyczny X, 1931, § 46 i 53. Ostatnio *Idg. Gramm.* II, 1968, s. 133 n.

<sup>8</sup> Zagadnienie to jest niezależne od nas tu interesującego, a skomplikowane podobnie jak np. w germańskim albo jak traktowanie wygłosu w słowiańskim. Co do litewskiego por. ostatnio *Idg. Gramm.* II, s. 136.

<sup>9</sup> Przejście *-uo > -u* (np. instr. sing. *\*vįruo > vįru*) lub *-ie > -i* (np. dual. *\*gálvie > gálvi*) jest również skróceniem samogłoski długiej: dyftongi opadające *uo, ie* były pierwotnie ścieśnionymi długościami  $\bar{o}, \bar{e}$ .

tematów ruchomych, co się tłumaczy naciskiem nadrzędnego typu nieruchomego (akutowanego).

Oznaczmy za de Saussurem przypadki mocne (tj. akcentowane na pierwiastku <sup>10</sup> tematów ruchomych) przez Z, przypadki słabe przez Ω, zaś przypadki, których końcówki się skracają, przez Zα wzgl. Ωα. Otrzymamy wówczas:

Z	Zα	Ω	Ωα
nom. pl.	acc. pl.	gen. sing.	nom. sing.
<i>lóvos</i>	<i>lóvas</i>	<i>lóvos</i>	<i>lóva</i>
<i>nāgos</i>	<i>nagàs</i>	<i>nagōs</i>	<i>nagà</i>

Ograniczamy się tutaj do tematów nieruchomych akutowanych (I) i do tematów ruchomych nieintonowanych (IV), tj. z sylabą pierwiastkową cyrkumfleksowaną lub krótką, ponieważ jedynie te dwie klasy odziedziczone zostały z bałtosłowiańskiego i prabałtyckiego. Zarówno klasa II jak i klasa III powstały dopiero po działaniu prawa de Saussure'a—Leskiena, tj. po skróceniu sylab końcowych w litewskim (skrócenie w łotewskim podlega innym prawom, por. np. nom. sing. *-ā*, gen. sing. *-ās* = lit. *-a*, *-os*, ale łot. *-a*, *-as*). Także zanik odziedziczonych paradygmatów czysto oksytonicznych nastąpił dopiero po działaniu prawa de Saussure'a—Leskiena. Por. *Idg. Gramm.* II, s. 138 n.

Ze skróceniem wygłosu mamy do czynienia w przypadkach z Zα i Ωα. Przy tym we formie *nagà* jako pierwotnie oksytonicznej (przypadek słaby) oczekujemy zachowania długości, w danym wypadku więc *\*nagō* <sup>11</sup>. W przypadkach Zα jako przypadkach mocnych mamy zrazu regularne *!xā*, przy czym *!x* oznacza przedostatnią sylabę akcentowaną (cyrkumfleksowaną lub krótką), zaś *ā* jakkolwiek wokalizm końcowy skrócony. W przeciwieństwie do typu *lóva* różnica między przypadkami Z, Zα, Ω i Ωα przedstawia się w typie *nagà* następująco: między Z i Ω istnieje różnica akcentu (pierwiastkowy : końcówkowy). Między przypadkami Zα i Ωα istnieje natomiast w pierwszej linii różnica fonologiczna iloczasu końcówek (krótkość : długość), w drugiej dopiero linii, usunięta na dalszy plan, nakładająca się na nią różnica prozodyczna (akcent pierwiastkowy : końcówkowy). Otóż w epoce późniejszej doszło w przypadkach Ωα do zastąpienia, pod presją typu nieruchomego *lóva*, końcówki *ā* przez *ā* itd. Następuje więc w typie *nagà* implikacja akcentu końcówkowego przez wokalizm skrócony, co w efekcie ostatecznym pociąga za sobą przejście morfonologiczne akcentu *\*nāgas* (acc. pl.) w *nagàs* według proporcji *lóva* : *nagà* = *lóvas* : *nagàs*.

Analiza ta wykazuje, że z punktu widzenia historycznego tzw. prawo de Saussure'a—Leskiena nie jest fonetyczne, lecz morfonologiczne.

<sup>10</sup> Dat. acc. sing., nom. acc. pl., nom.-acc. dualis.

<sup>11</sup> Cyrkumfleks = akcentuacja długiej końcówki bez intonacji.

Pod odrzuceniu hipotezy istnienia sylab akutowanych w wygłosie (nieakcentowanych czy nawet akcentowanych) pozostało mianowicie ustalić związek między skróceniem wygłosowym a miejscem akcentu, por. formułę „akcent ściągnięty zostaje z przedostatniej nieintonowanej na skracającą się ostatnią”. Otóż końcowa sylaba przypadków  $Z\alpha$  otrzymuje, jak widzieliśmy, akcent nie na drodze fonetycznej, lecz na wzór akcentuacji końcowej przypadków  $\Omega\alpha$ . Z punktu widzenia historycznego mamy do czynienia z powstaniem nowego wzoru akcentuacji: zastąpienie typu *\*nagō*, gdzie nieskrócona długość implikuje akcentuację końcówkową (w przeciwieństwie do *lóva*), przez *nagà*, w którym oksytoneza implikowana jest przez krótkość, narzuca się i formom  $Z\alpha$ , w których odziedziczona była akcentuacja pierwiastkowa (jak w *lóva*) przed krótką.

Z pierwotnego stanu:

nom. pl.	acc. pl.	gen. sing.	nom. sing.
<i>lóvas</i>	<i>lóvas</i>	<i>lóvos</i>	<i>lóva</i>
<i>nāgas</i>	<i>*nāgas</i>	<i>nagōs</i>	<i>*nagō</i>

otrzymujemy stan współczesny jako wynik dwóch proporcji:

$$\begin{aligned} \textit{lóvos} : \textit{nagōs} &= \textit{lóva} : \textit{nagà} \text{ (zam. } *nagō\text{)} \\ \textit{lóva} : \textit{nagà} &= \textit{lóvas} : \textit{nagàs} \text{ (zam. } *nāgas\text{)}. \end{aligned}$$

Ścisłe sformułowanie omawianego tu prawa morfonologicznego byłoby więc: „przypadki nie tylko  $\Omega\alpha$ , ale i  $Z\alpha$  dwuzgłoskowych tematów nieintonowanych otrzymują akcent na skróconej końcówce”<sup>12</sup>.

Zachodzi pytanie, dlaczego ruchome tematy trój- i więcejzgłoskowe nie zachowały się w przypadkach  $Z\alpha$  podobnie jak ruchome dwuzgłoskowe (*āvižas* > *\*avižās*).

nom. pl.	acc. pl.	gen. sing.	nom. sing.
<i>lóvos</i>	<i>lóvas</i>	<i>lóvos</i>	<i>lóva</i>
<i>āvižos</i>	<i>āvižas</i>	<i>avižōs</i>	<i>*avižō</i>

W *lóva* : *\*avižō* mamy opozycję akcentu jak w *lóva* : *\*nagō*, ale w *lóvas* : *āvižas* (= ◡ ◡ x : ◡ ◡ x) nie ma zgodności akcentu, jaka istnieje między *lóvas* i *\*nāgas* (= ◡ ◡ x : ◡ x). W typie *nagà* następuje zastąpienie tej zgodności przez opozycję akcent pierwiastkowy: a. końcówkowy, podczas gdy w typie *avižā* istniejąca od początku niezgodność akcentu pozostaje. Brak paralelizmu między traktowaniem *āvižas* i *\*nāgas* (acc. pl.) świadczy o tym, że w momencie działania prawa de Saussure’a intonacja akutowa była jeszcze rosnąca. Różnica zachowania się typów *lóva* i *nagà*

<sup>12</sup> Formuła ta byłaby dla nowogramatyka niezadowolająca, a nawet niezrozumiała, ponieważ szukałby bezpośredniego rozwiązania fonetycznego. Jest ona wypadkową morfologicznej ruchomości tematów nieintonowanych i czysto fonetycznego skrócenia pewnych długich w nieakcentowanym wygłosie.

(lub *žiemà*) w przypadkach  $Z\alpha$  i  $\Omega\alpha$  tłumaczy się nie rzekomym charakterem rosnącym cyrkumfleksu, jak przypuszczał de Saussure, lecz w końcu faktem, że przeciwstawność pierwiastków akutowanych z jednej strony, a krótkosylabicznych lub cyrkumfleksowanych z drugiej, warunkowała charakter nieruchomy wzgl. ruchomy paradygmatu.

Natomiast najważniejszą fonetyczną konsekwencją prawa de Saussure'a była zmiana realizacji fonetycznej dawnego akutu. Podkreślić należy z naciskiem, że nie chodzi tu o żadną zmianę korelacji fonologicznej: akut pozostaje w litewskim nadal członem nacechowanym opozycji intonacyjnej czyli intonacją w ścisłym znaczeniu, mimo następującej zmiany fonetycznej:

	akut	cyrkumfleks
stan dawny	∪ ∪	∪ ∪
stan nowy	∩ ∩	∩ ∩

Wyjaśnienie: w pozycji, w której niedopuszczalny jest akut (wygłos) cyrkumfleks nie funkcjonuje jako intonacja, lecz jedynie jako akcentuacja sylaby długiej. Tam, gdzie stoi w opozycji do akutu, ma tendencję do przebiegu przeciwnego akutowi. Repartycja intonacji była w okresie dawnym (przed działaniem powyższego prawa morfologicznego) następująca: opozycja akut : cyrkumfleks w sylabie nagłosowej, w sylabie wewnętrznej jedynie akut, w wygłosie cyrkumfleks (= brak intonacji). Repartycja w okresie po działaniu powyższego prawa: opozycja akut : cyrkumfleks wszędzie z wyjątkiem wygłosu, gdzie cyrkumfleks (= brak intonacji). Pewne wyjątki dzisiejszego języka tłumaczą się późnymi kontrakejami (-*uoju* > -*uo* itp.).

Odwrócenie fonetyczne między intonacjami polega na zmianie fonetycznej właściwej intonacji, tj. akutu. Cyrkumfleks nabiera określonej wartości fonetycznej jedynie przez opozycję do akutu. Do zmiany fonetycznej akutu zaś przyczyniła się ekwiwalencja akcentuacji paradygmatów ∪ ∪ x i ∟ x, które w przeciwieństwie do ≈ x i ∪ x, nie przerzucają w przypadkach  $Z\alpha$  akcentu na końcówkę. Stąd ∟ morfologicznie = ∪ ∪.

Na skutek zmiany intonacyjnego przebiegu cyrkumfleksu formy jak *nāga*, *žiemā* itp. wartościowane są jako akcentowane nie recesywnie, tj. na 1. morze, lecz jako mające akcent wewnętrzny. Wobec tego staje się dopuszczalny cyrkumfleks w sylabie wewnętrznej, np. *vaiškēlis*, *vainikas* itp. Z drugiej strony ekwiwalencja ∟ = ∪ ∪ stwarza możliwość ruchomych paradygmatów z pierwiastkiem akutowym, np. *galvā*, *kēlmas*. Tzn. prawo de Saussure'a przyczyniło się do powstania historycznego systemu czwórkowego paradygmatów. Jako odziedziczone z bałtosłowiańskiego i prabałtyckiego uznać należy paradygmaty akutowane, ruchome nieintonowane oraz oksytoniczne (które zresztą wcielone zostały do systemu historycznego utrzymując się jedynie u zaimków jak *anās*, *katrās*, *kurīs*).